



**PIOTR KŁODKOWSKI**

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-9273-8560

## **Socjalizm, świeckość, wolny rynek i hindutwa.**

### **Indyjska narracja o państwie i jego ideologii w perspektywie historycznej**

#### **Socialism, secularism, free market economy and Hindutva: the Indian narrative on the state and its ideology from a historical perspective**

The Republic of India, as probably the most culturally and religiously diverse country in the world, has built a very unique socio-political system which is based on cross-cultural compromises between various communities. The ideological foundations of secularism and socialist development were implemented by Prime Minister Jawaharlal Nehru. For almost half a century, they symbolised the identity of the state and constituted the essential elements of every official narrative by the Indian National Congress. Nehru was also the maker of India's main foreign policy vectors, which were generally approved by subsequent governments. Although the ideology of socialist development was eventually replaced with a free market economy, the concept of secularism remained relevant in the public sphere. The author presents the gradual process of socio-economic transformation and describes the international context of building the image of the country in the 20<sup>th</sup> century. With the Bharatiya Janata Party coming to power in 2014, the old philosophy of Nehruvian secularism is gradually being undermined by the followers of Hindutva, Hindu fundamentalists. The author analyses the three-layered narratives constructed by the ruling coalition and widely promoted both at home and abroad. The third layer, being most radical, is directed against the Muslim community which is the biggest religious minority in India. The Hindutva ideology, although not always clearly postulated by the current government, may contribute to communal polarisations and the eruption of interfaith violence in the years to come.

**Keywords:** secularism, Indian National Congress, Hindutva, Bharatiya Janata Party, ideological narratives, Narendra Modi

**Słowa kluczowe:** świeckość, Indyjski Kongres Narodowy, hindutwa, Indyjska Partia Ludowa, narracje ideologiczne, Narendra Modi

W roku 2014 wielkohinduska Indyjska Partia Ludowa (Bharatiya Janata Party – BJP) zdecydowanie pokonała w wyborach parlamentarnych Indyjski Kongres Narodowy i objęła władzę w kraju, stając na czele koalicji pod nazwą Narodowy Sojusz Demokratyczny (National Democratic Alliance – NDA)<sup>1</sup>. Pięć lat później, podczas kolejnych wyborów, BJP potwierdziła swoją supremację na scenie politycznej, zdobywając niemal sześć razy więcej mandatów niż historyczna partia Kongresu, i wzmocniła swoją pozycję w całym państwie. Rządy prawicowej koalicji oznaczają *de facto* fundamentalną zmianę dotychczasowej ideologii Republiki Indii i są całkowicie nowym rozdziałem w najnowszej historii azjatyckiego mocarstwa, które wkrótce stanie się najludniejszym, a zarazem najbardziej różnorodnym etnicznie, wyznaniowo i językowo krajem świata. BJP wprowadziła nową narrację ideologiczną o współczesnych Indiach – zarówno na użytek wewnętrzny, jak i zagraniczny. Tylko częściowo pokrywa się ona z tradycyjną świecką narracją Kongresu Narodowego, który sprawował władzę przez ponad pół wieku. Stopniowa transformacja głównych zasad funkcjonowania państwa widoczna jest zwłaszcza z perspektywy historycznej, która pozwala na ocenę skali zachodzących zmian oraz ich implikacji społecznych.

### **Indie na globalnej szachownicy, czyli polityka niezaangażowania**

Indie generalnie kontynuują dość tradycyjną politykę równego dystansu wobec mocarstw, aczkolwiek koalicja NDA ma nieco inne preferencje w stosunku do niektórych państw, na przykład Izraela, z którym gotowa jest ściślej współpracować w sferze uzbrojenia czy wywiadu. Polityka zagraniczna premiera Narendry Modiego jest zapewne bardziej asertywna od działań Kongresu, ale jej główne wektory nie uległy zasadniczym zmianom. Bardziej kordialne niż wcześniej są obecnie stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, ale jednocześnie Rosja, jako spadkobierczyni Związku Sowieckiego, wciąż ma w Indiach silną pozycję i nie wydaje się, aby uległo to zmianie podczas obecnej kadencji rządu. Głównym przeciwnikiem geostrategicznym, z którym jednak

---

1 Nazwy wybranych indyjskich partii podane zostały w języku hindi, ponieważ w takim brzmieniu pojawiają się w prasie angielskojęzycznej. To oczywiście celowy zabieg autorów, którzy są politykami prawicy i podkreślają w ten sposób narodowy charakter organizacji. Terminu *Indus* używam na określenie mieszkańca Indii niezależnie od wyznania, a pojęcie *hindus* rezerwuję dla wyznawcy hinduizmu. Co oczywiste, w takiej sytuacji nie każdy Indus jest hindusem, podobnie jak nie każdy hindus jest Indusem. Użycie terminu *wielkohinduski* w odniesieniu do BJP wynika z kolei z łączenia przez tę partię elementów fundamentalistycznych z ambicjami promowania przede wszystkim kultury hinduskiej (a nie indyjskiej) zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

należy kontynuować współpracę gospodarczą, pozostaną Chiny, a Pakistan nieodmiennie definiowany będzie w społecznym odbiorze jako potencjalny wróg, przy czym okresy odwilży i napięć będą występowały z dużą regularnością. Otoczenie międzynarodowe Indii nie jest identyczne jak siedemdziesiąt lat temu, ale kontekst historyczny pozwala zrozumieć przeszłe i obecne decyzje Delhi, zwłaszcza po uwzględnieniu dawnej koncepcji polityki niezaangażowania (Non-Aligned Movement), która przez długi czas definiowała strategię państwa. Obecnie może ona ewoluować w kierunku większej aktywności, zapewne w potencjalnym sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i Japonią, ale tylko w sytuacji dużo większego zagrożenia ze strony Chin<sup>2</sup>.

Konsekwencją polityki niezaangażowania, w której Jawaharlal Nehru jako premier i szef dyplomacji odgrywał obok Josipa Broza Tito, Sukarno czy Gamala Abdela Nadera główną rolę, zyskując niemały autorytet międzynarodowy w Azji i Afryce, był wizerunek Indii jako państwa neutralnego, nieskłonного do angażowania się w militarne sojusze z Układem Warszawskim czy NATO, nastawionego na wspieranie ruchów nazywanych ówczesnie narodowyzwoleńczymi i postępującego według własnych wzorców polityczno-gospodarczych, będących kombinacją zasad westminsterskich i socjalistycznego planowania. W praktyce owa neutralność cechowała bardziej relacje Delhi ze stolicami zachodniej Europy i Waszyngtonem niż z rządami obozu komunistycznego. Polityka zagraniczna niepodległych Indii powoli ewoluowała w kierunku coraz bliższych kontaktów z Moskwą, a po roku 1971 i konflikcie z Pakistanem (którego konsekwencją było powstanie Bangladeszu) stosunki ze Związkiem Sowieckim można już było określać jako partnerstwo strategiczne. Miało to konkretny wymiar we współpracy gospodarczej, a przede wszystkim w coraz większym uzależnieniu Indii od sowieckich technologii i sprzętu wojskowego, co naturalnie musiało mieć przełożenie polityczne, czyli albo czynne wspieranie globalnych działań Moskwy, albo przynajmniej życzliwą neutralność w sytuacjach dla Delhi problematycznych, jak chociażby interwencja militarna w Afganistanie<sup>3</sup>. Rezultatem bliższych

---

2 Por. B. Mohanty, *Foreign policy of India in the 21<sup>st</sup> century*, New Century Publications, New Delhi 2012 i kolejne, poprawione wydania. Ideologię niezaangażowania Indii można porównywać z Waszyngtonowską i Jeffersonowską doktryną nieinterwencji i izolacjonizmu, która ulegała potem kolejnym modyfikacjom. Również Jawaharlal Nehru pragnął wprowadzić pewien rodzaj politycznej autarkii w sprawach zagranicznych, co jednak skończyło się wyraźną preferencją prosowiecką, a później prorosyjską.

3 Por. R. Sikri, *Challenge and strategy. Rethinking India's foreign policy*, SAGE Publications, New Delhi 2009; S. Tharoor, *Pax Indica. India and the World of the 21<sup>st</sup> Century*, Penguin Global, New Delhi 2012.

kontaktów dwustronnych była również współpraca kulturalna, chociażby rosnąca obecność kinematografii Bollywood w ZSRS, rozwój tamtejszych katedr indologii i znacząca liczba dotowanych przez państwo rosyjskich przekładów literatury indyjskiej, i to zarówno starożytnej, jak i współczesnej. Tysiące Indusów wybierało sowieckie uczelnie, korzystając obficie z rządowych stypendiów i budując po powrocie do kraju coraz liczniejszą grupę absolwentów, którzy mieli znaczący wpływ na poszczególne sektory indyjskiej gospodarki, a nieco rzadziej – polityki. Ideały komunistyczne (aczkolwiek w rozmaitych interpretacjach) miały wielu zwolenników, począwszy od środowisk akademickich, a skończywszy na rebelianckich grupach zbrojnych, jak naksalici, do dziś stanowiący jedno z największych zagrożeń dla stabilności państwa. W polityce wewnętrznej komponent ideologiczny miał przełożenie na sukcesy wyborcze ogólnindyjskiej Partii Komunistycznej, która przez dziesięciolecia dominowała w dwóch stanach – Bengalu Zachodnim i Kerali.

### **„Naród przestrzeni produkcyjną”, czyli indyjska wizja świeckiego socjalizmu**

Przez ponad cztery dekady Indie aplikowały – zgodnie z przyjętą przez Delhi terminologią – socjalistyczny model rozwoju ekonomicznego, co oznaczało kontrolowanie przez administrację państwową głównych gałęzi przemysłu i narzucenie niemałej grupie prywatnych przedsiębiorców skomplikowanego systemu licznych pozwoleń i licencji importowych. Powszechnie nazywano to ironicznie *License Raj*, nawiązując do kolonialnego *British Raj*<sup>4</sup>. Wizerunek Indii wewnątrz kraju i za granicą zmieniał się diametralnie. Kraj był już nie tylko, a nawet nie przede wszystkim, centrum duchowej tradycji hinduizmu czy mistycznego islamu w wersji sufickiej bądź ojczyzną buddyizmu i sikhizmu z tysiącami starożytnych świątyń, ale gigantycznym placem budowy wielkiego państwowego przemysłu. Jest to przykład transformacji opartego na zacofanym rolnictwie kraju w nowoczesne uprzemysłowione państwo XX w. Indie epoki Nehru i wczesnych rządów Indiry Gandhi to – jak powiada Satish Deshpande – miejsce tworzenia nowego narodu, którego tożsamość kształtują materialne przedmioty współczesnego świata.

4 *British Raj* czy *Indian Empire* to Cesarstwo Indii kontrolowane przez Brytyjczyków, którego głową byli królowa lub król Anglii pełniący zarazem funkcję cesarzowej lub cesarza. Formalnie funkcjonowało w latach 1858–1947, obejmując terytoria bezpośrednio podległe Wielkiej Brytanii oraz tzw. *princely states*, czyli księstwa rządzone przez lokalnych władców zależnych od Londynu.

To przykład ekonomicznej geografii, według której „naród staje się przestrzenią produkcyjną”, a poszczególne miasta kojarzą się z ośrodkami przemysłowymi, a nie – jak w sakralnej geografii fundamentalizmu – z centrami pielgrzymek i tradycyjną tożsamością hinduistyczną<sup>5</sup>. Ankleśwar to na przykład ropa naftowa, Coimbatore – tekstylia, Rurkela – stal, a Bhakra Nangal – energia. Te wzorcowe miejsca rozwoju przemysłowego miały stać się zwierciadłem, w którym obywatele postrzegają siebie jako twórców ekonomicznej rzeczywistości, gotowych do realizacji celów wyznaczonych przez symboliczną Matkę Indie (*Bharat-Mata*). Sam Nehru podczas inspekcji na tamie Bhakra Nangal w Pendźabie używał symboliki, która miała reinterpretować ówczesny świat subkontynentu:

Nasi inżynierowie powiadają, że nigdzie indziej na świecie nie ma tamy tak wysokiej jak ta. To dzieło, które wymaga ogromnych trudów i starań. Gdy stąpałem po miejscu budowy, przyszła mi do głowy myśl, że w dzisiejszych czasach najpotężniejszą świątynią, meczetem bądź gurudwarą jest miejsce, gdzie człowiek pracuje dla dobra ludzkości. A jakie miejsce może być większe aniżeli to, Bhakra Nangal, przy którym setki tysięcy robotników pracowało w pocie czoła, nierzadko składając ofiarę z krwi, a nawet swego życia? Gdzie spotkać można miejsce większe i bardziej święte od tego właśnie, które przecież uważamy za najwyższe?<sup>6</sup>

Dominacja polityczna Jawaharlala Nehru na scenie krajowej i autorytet za granicą, zwłaszcza w tzw. krajach Trzeciego Świata, pozwalały mu na zainicjowanie skutecznej transformacji kraju na kilku poziomach. W przekazie propagandowym słowa *Nehru* i *państwo* stawały się wymienne, podobnie zresztą jak kilkanaście lat później *Indira Gandhi* (jego jedyna córka) i *Matka Indie*. W przeciwieństwie do pozostałych liderów z Azji czy Afryki Nehru nie zaakceptował jednak systemu wyłącznie formalnej demokracji, która służyłaby jako parawan czysto dyktatorskiego czy autorytarnego stylu sprawowania władzy. Eksperyment z westminsterską formułą rządów, mimo licznych niedociągnięć, okazał się sukcesem. Regularne wybory parlamentarne, niezależność sądownictwa (aczkolwiek niezbyt sprawnego administracyjnie) i wolność rynku mediów cechowały Republikę Indii od samego początku jej

5 Por. S. Deshpande, *Contemporary India. A sociological view*, Penguin India, New Delhi 2003, zwłaszcza rozdział *The nation as an imagined economy* na stronach 48–73. Szerzej na ten temat: S. Khilnani, *The idea of India*, Farrar, Straus & Giroux, New York 1997.

6 J. Nehru, *An anthology*, ed. S. Gopal, OUP India, New Delhi 1980, s. 214. Gurudwara to świątynia sikhijka. Istnieje również termin *mandir*, oznaczający świątynię hinduistyczną.

istnienia. Specyfiką niespotykaną niemal nigdzie indziej było natomiast połączenie systemu demokratycznego oraz nominalnie świeckiej filozofii państwa z doktryną socjalistycznego rozwoju, tyle że z elementami małej i średniej własności prywatnej. Co ciekawe, ani Nehru, ani jego następcy nie propagowali poza granicami państwa własnej wizji ustroju jako gotowego wzorca do naśladowania. Troska o ideały demokratyczne na świecie nigdy nie stanowiła elementu polityki zagranicznej Indii, co podkreślał w swoich bardziej lub mniej oficjalnych wystąpieniach chociażby były prezydent Pranab Mukherjee<sup>7</sup>. Wynikało to oczywiście z przyjęcia koncepcji *Realpolitik*, zgodnie z którą ważniejszą sprawą jest stabilność i przewidywalność samego systemu międzynarodowego niż jego ideologiczny koloryt. Podobnie postrzeganie i realizowanie własnych interesów w świecie wymagały podejścia pragmatycznego, nieobcego przecież wielu państwom demokratycznym, ze Stanami Zjednoczonymi na czele<sup>8</sup>.

Fundamentalnym postulatem ideologicznym, któremu wierny pozostawał sam Nehru, a w nieco mniejszym stopniu jego córka Indira i wnuk Rajiv, była proklamowana świeckość państwa. Generalnie interpretowano ją nie tyle jako nieobecność symboliki religijnej w przestrzeni publicznej, co formalnie równe traktowanie wszystkich wyznań. W ideologicznej i dyplomatycznej walce z sąsiednim Pakistanem formuła postępowego, tolerancyjnego i świeckiego państwa przeciwstawiana była krajowi zacofanemu i fanatycznemu, o orientacji fundamentalistycznej, co stopniowo przysparzało Indiom licznych zwolenników w świecie, zwłaszcza na początku XXI w. W rocznicę stulecia powstania Kongresu Narodowego Manmathanath Gupt pisał w swoim monumentalnym dziele o historii partii:

Faktycznie Pakistan opierał swoje powstanie na wysoce nienaukowej podstawie [*avaigyanik buniyad*], co miało doprowadzić do późniejszych konfliktów. Indie celowo wybrały zasadę świeckości państwa [*dharmnirpeksh rashtr*], która miała praktyczne zastosowanie w życiu politycznym. Przypomnijmy, że w Pakistanie obowiązuje prawo zakazujące niemuzułmanom obejmowania najwyższych stanowisk w państwie. W Indiach tego

7 Por. *Selected speeches of president of India Pranab Mukherjee*, Publications Divisions of the Ministry of Information and Broadcasting of the Govt. of India, New Delhi 2015.

8 Por. *India's foreign policy. A reader*, ed. K. P. Bajpai, H. V. Pant, Oxford University Press, Oxford 2013.

typu ograniczenia nie występują. Osoby niebędące wyznawcami hinduizmu zawsze uczestniczyły w sprawowaniu władzy w kraju<sup>9</sup>.

Ogromny szacunek żywiony wobec Nehru, który jako członek najwyższej kasty braminów kaszmirskich oficjalnie przyznawał się do agnostycyzmu i niechęci wobec skrajnych ugrupowań hinduistycznych, pozwalał na udatną implementację konstytucyjnej zasady świeckości, i to w kraju, gdzie religia często określała tożsamość mieszkańców. Formuła świeckości była jednakże coraz częściej kwestionowana przez organizacje wielkohinduskie, jak Narodowy Związek Ochotników (Rashtriya Swayamsevak Sangh – RSS) i powstała na początku lat osiemdziesiątych XX w. BJP. Głównym zarzutem było rzekomo uprzywilejowane traktowanie przez Kongres mniejszości muzułmańskiej, stanowiącej niemal 14 proc. populacji kraju, czyli ok. 175 mln ludzi. Skuteczne promowanie fundamentalistycznej kontrnarracji ideologicznej i wdrażanie jej założeń w życiu publicznym było już tylko kwestią czasu<sup>10</sup>.

W ciągu kilkunastu lat po uzyskaniu niepodległości tempo wzrostu gospodarczego Indii oscylowało wokół 4 proc., a mimo to państwo nie potrafiło rozwiązać problemu endemicznego ubóstwa na wsi, nierównomiernej dystrybucji dochodów czy zwiększenia produktywności. Ideał socjalizmu w czasach rządów Indiry Gandhi oznaczał coraz większe monopolizowanie przez państwo kolejnych sektorów gospodarki, ścisłą regulację obrotu dewizami czy rosnący wpływ związków zawodowych na przepisy dotyczące zatrudnienia. Coraz mniej wydajna gospodarka w połączeniu z niekontrolowanym przyrostem naturalnym i zwiększającymi się aspiracjami klasy średniej musiały zaowocować wybuchem potężnego kryzysu, który nieomalże doprowadził do bankructwa całego państwa. Dodatkowo jeszcze upadek Związku Sowieckiego, który był najważniejszym partnerem handlowym Indii, oraz wzrost cen ropy naftowej w konsekwencji wojny w Zatoce Perskiej sprawiły, że rząd dysponował w 1991 r. rezerwami walutowymi na zaledwie dwu-, trzytygodniowy import. Socjalistyczny model gospodarowania (choć z elementami reglamentowanego kapitalizmu) poniósł ostatecznie klęskę.

---

9 M. Gupt, *Svarājya ke bād: Kāngres sattā mem*, [w:] *Kāngres ke sau vars*, Agam Prakashan, Nai Dilli 1985, s. 174.

10 Bardziej szczegółowo: P. Kłodkowski, *O pęknięciu wewnątrz cywilizacji. Ideologiczny spór między modernistami a fundamentalistami w islamie i hinduizmie w XX wieku i na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 2005; tenże, *Imperium boga Hanumana. Indie w trzech odsłonach*, Znak, Kraków 2018.

## Akceleratorzy biznesu, czyli indyjska transformacja po 1991 r.

Gigantyczny kryzys na początku lat dziewięćdziesiątych nie pograżył jednak Indyjskiego Kongresu Narodowego ani jego liderów. Zabójstwo Rajiva Gandhiego podczas kampanii wyborczej w maju 1991 r. przyniosło ogromną falę współczucia dla rządzącej partii rodziny Nehru-Gandhich, a to z kolei przełożyło się na liczbę głosów w wyborach parlamentarnych i wysokie zwycięstwo Kongresu. Rozdział socjalistycznego modelu był już jednak zamknięty, a Indie oczekiwały kolejnej transformacji, wyjścia z pułapki wiecznego kraju Trzeciego Świata, który na osłodę dostawał co najwyżej słowa pochwały za zachowanie elementów swojej starożytnej tradycji. Minister finansów Manmohan Singh, szanowany ekonomista z doktoratem z Oxfordu, rozpoczął demontaż *Licence Raj*, wprowadzając stopniowo coraz więcej elementów gospodarki rynkowej i otwierając kraj na inwestycje zagraniczne.

Wizerunek Indii i samoświadomość rosnącej klasy średniej po raz kolejny uległy zmianom, a dynamika transformacji nabrała tempa cechującego wcześniej inne azjatyckie tygrysy, przede wszystkim z południowo-wschodniej części kontynentu. Jednym z serii wzorcowych bohaterów, opiewanym chociażby w kinematografii Bollywood, stał się dynamiczny przedsiębiorca zmagający się ze skorumpowaną indyjską biurokracją. Nieposkromiona ambicja budowy biznesowego imperium, osobisty sukces materialny i chęć tworzenia nowej rzeczywistości społecznej nie były już przedstawiane jako marzenia niegodne spadkobiercy filozofii ahinsy Mahatmy Gandhiego. Nowoczesny biznesmen to już nie podejrzany geszefciarz gotowy popełnić każde oszustwo, ale pełen energii *self-made man*, który buduje nowe Indie. Film *Guru*, jeden z najbardziej kasowych hitów w reżyserii Mani Ratnama, pokazuje życie i działalność zaliczanego do najpotężniejszych azjatyckich biznesmenów Dhirubhaia Ambaniego (1932–2002), twórcy Reliance Industries, który pochodził ze skromnej urzędniczej rodziny z Gudżaratu. To opowieść o wzorcowej karierze od pucybuta do milionera, ilustrująca zarazem historię przedsiębiorczości w socjalistycznych i postsocjalistycznych Indiach<sup>11</sup>. Warto dodać, że w 2017 r. Reliance Industries zatrudniała ćwierć miliona osób i w rankingu Fortune 500 zaliczana była do setki

11 Film w reżyserii Mani Ratnama miał premierę w 2007 r. Główne role zagrały gwiazdy Bollywood – Abhishek Bachchan i jego żona Aishwarya Rai (była Miss Świata), a muzykę skomponował dwukrotny laureat Oscara Allah Rakha Rahman. Bohater filmu występuje pod innym nazwiskiem, ale prezentowane perypetie są oczywiście typowe dla życia Dhirubhaia Ambaniego.



najpotężniejszych firm na świecie pod względem wielkości przychodów. Jak oblicza magazyn „Forbes”, syn Dhirubhaia, Mukesh, jest najbogatszym człowiekiem w całej Azji, właścicielem opiewanej bądź krytykowanej w popkulturze rezydencji Antilia w Mumbaju, której wartość szacowana jest na dwa miliardy dolarów, czyli nieco mniej od wartości pierwszego na liście światowych nieruchomości pałacu Buckingham<sup>12</sup>.

Biznesmeni zostają laureatami nagród i państwowych odznaczeń, ich fotografie zdobią okładki popularnych magazynów, a sukcesy i wszechobecna narracja ich filozofii działania motywują tysiące studentów indyjskich uczelni. Już od początku XXI w. indyjskie media są dumne z tego, co nazywają zmianą światowych wektorów biznesu. Na przykład w 2006 r. dziennikarze wydawanej w kilkunastu językach subkontynentu prasy popularnej i specjalistycznej relacjonowali historię, jak trzech indyjscy biznesmeni: Ratan Tata, Venugopal Dhoot i Vijay Mallya przylecieli prywatnymi odrzutowcami na lotnisko Luton pod Londynem, aby sfinalizować przedsięwzięcia warte łącznie 12 mld dol. Ich wizyta w City była dowodem gotowości Indii do globalnej ekspansji. Dwa lata później Ratan Tata dokonał wielce symbolicznego przejęcia: za 2,3 mld dol. Tata Motors kupiło od Ford Motor Company firmy i marki samochodów będących dotychczas znakami rozpoznawczymi cywilizacji przemysłowej Zachodu – Jaguara i Land Rovera i co ważne – zapłaciło za nie zaledwie połowę tego, co kiedyś sam Ford<sup>13</sup>. Wspomniany już Mukesh Ambani publicznie recytuje korporacyjną mantrę powtarzaną w Indiach przez młodych adeptów biznesu z nabożeństwem rezerwowanym wcześniej dla sentencji Michaela Bloomberga czy Billa Gatesa:

[...] na każdym etapie rozwoju firmy pomyśl najpierw o solidnych fundamentach, potem zmodyfikuj reguły gry, a następnie dokonaj zmiany samej gry. Słowem: pokaż swoim konkurentom, dostawcom i klientom, jak szybko potrafisz ich zmusić do przyjęcia swojego sposobu działania<sup>14</sup>.

12 Por. P. Gupta, *Mukesh Ambani among most trusted Indians but these businessmen outrank RIL boss*, „Financial Express” [online], 21 V 2019 [dostęp: 20 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.financialexpress.com/industry/mukesh-ambani-among-most-trusted-indians-but-these-businessmen-outrank-ril-boss/1584270/>>.

13 *How Ratan Tata brought life to Jaguar Land Rover*, „The Economic Times” [online], 10 III 2018 [dostęp: 22 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://economictimes.indiatimes.com/industry/auto/auto-news/how-ratan-tata-brought-life-to-jaguar-land-rover/triumph-over-humiliation/slideshow/63245739.cms>>.

14 *Newsmakers 2006. The accelerators*, „India Today”, special issue, 15 I 2007.

Od ponad dwóch dekad herosi przedsiębiorczości nazywani są akceleratorami biznesu i stanowią istotną część współczesnej narracji o Indiach, konsumowanej zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Znaczące są tutaj liczby opisujące klasę nowych magnatów na subkontynencie. W 2000 r. na liście najbogatszych ludzi świata opracowanej przez magazyn „Forbes” znajdowało się zaledwie dziewięciu indyjskich biznesmenów, ale piętnaście lat później było ich aż dziesięciokrotnie więcej, a większą liczbą nazwisk mogły się pochwalić tylko Stany Zjednoczone, Chiny i Niemcy. Rzecz jasna, należy pamiętać o właściwych proporcjach. Dynamika wzrostu PKB Indii wciąż jest dość wysoka: w 2015 r. przekraczała 8 proc., a dwa lata później – nadal ponad 7 proc. W roku 2015 Indie były trzecią gospodarką na świecie według parytetu siły nabywczej (tuż za USA i Chinami) oraz dziewiątą według kursu walutowego. Jednocześnie jednak PKB *per capita* na poziomie 1688 dol. dawało dopiero 140 miejsce na świecie – przed Zambią, ale za Laosem. Zainicjowana w 1991 r. transformacja niosła naturalnie wysokie koszty, odczuwane przez ogromną część społeczeństwa. Współczynnik Giniego, wykorzystywany do mierzenia nierówności społecznych, wzrósł w przypadku Indii z 30,8 na początku lat dziewięćdziesiątych do 33,9 w roku 2013, co świadczy o szybko powiększającej się przepaści między zamożnymi a ubogimi warstwami ludności. Według raportu przygotowanego przez Credit Suisse 1 proc. najbogatszych mieszkańców Indii dysponuje aż 58,4 proc. majątku zgromadzonego w całym kraju. Różnica między bogatymi i biednymi nie była tak ogromna od czasów uzyskania niepodległości<sup>15</sup>.

### **„Wszyscy jesteśmy mniejszościami”, czyli o równowadze międzywyznaniowej**

Rozpoczęcie procesu transformacji ekonomicznej, która podważyła socjalistyczne fundamenty Republiki Indii, nie oznaczało w żadnej mierze modyfikacji ideologii *dharmnirpeksha* promowanej przez Kongres od momentu powstania współczesnego państwa. Trauma krwawego podziału subkontynentu

---

15 Wszystkie dane za: S. Domżański, *Indie w gospodarce światowej. Słoń, który pragnął latać*, Asian Century, Warszawa 2017. Por. P. Khanna, *The future is Asian*, Simon & Schuster, New York 2019. Autor drugiej pozycji stawia tezę, że Indie staną się obok Chin liderem współczesnego świata w kilku wybranych dziedzinach, m.in. przemyśle farmaceutycznym, informatyce czy biotechnologii. Zob. także pracę na temat gospodarki indyjskiej z perspektywy polskich interesów: P. Kugiel, *Indie w procesie reform – szanse dla Polski*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2018.

na Indie i Pakistan oraz fakt, że od setek lat zamieszkały jest on przez wyznawców niemal wszystkich głównych religii świata, zmuszały każdy rząd do prowadzenia polityki neutralnej konfesyjnie, a przynajmniej do troski o redukcję potencjalnych napięć międzywyznaniowych, które mogłyby zagrozić stabilności całego państwa. Religijna mapa Indii jest niezwykle skomplikowana, albowiem nawet hinduistyczna większość, czyli ponad 80 proc. ludności, dzieli się na liczne wspólnoty, kasty i podkasty, które mogą mieć odmienne obyczaje dotyczące ekskluzywizmu stołu i łoża, posługiwać się różnymi językami czy akceptować rozmaite interpretacje przekazu metafizycznego. Shashi Tharoor, jeden z najbardziej znanych polityków Kongresu, były dyplomata oraz ceniony pisarz i publicysta, stawia tezę, że w Indiach „wszyscy jesteśmy mniejszościami”, wobec czego celem państwa powinno być zachowanie harmonii wewnątrz- i międzywyznaniowej, bez jakiegokolwiek dyskryminacji pod względem religijnym czy kastowym. Symbolem owej harmonii było według Tharoor a chociażby zaprzysiężenie rządu Kongresu w 2004 r. Na oficjalnej fotografii publikowanej w setkach dzienników i tygodników przewodnicząca zwycięskiej partii Sonia Gandhi, nominalnie rzymska katoliczka i wdowa po wyznającym hinduizm Rajiwie, stoi obok składającego przysięgę szefa gabinetu, Manmohana Singha, wyznawcy sikhizmu, a przysięgę odbiera prezydent Abdul Kalam, muzułmanin. Ceremonia ta stanowiła zatem przesłanie dla mieszkańców Indii i społeczności międzynarodowej: jednym z priorytetów rządu Kongresu jest utrzymanie neutralności światopoglądowej państwa, czyli budowanie wspólnoty narodowej bez dyskryminujących dystynkcji konfesyjnych<sup>16</sup>.

Oczywiście międzywyznaniowa harmonia zawsze była postulatem, ale już niekoniecznie opisem rzeczywistości subkontynentu. Konflikty międzyreligijne stanowiły po prostu część jego historii od setek lat, ale ich ograniczona skala dość rzadko skutkowałą potężnymi perturbacjami. Niepodległe Indie nie uniknęły napięć między wyznawcami rozmaitych religii, aczkolwiek ich przyczyny częściej miały zabarwienie polityczne aniżeli czysto konfesyjne. Był to na przykład przypadek Indiry Gandhi, która po rozpoczęciu wymierzonej przeciw radykałom i zwolennikom irredenty w Pendżabie operacji „Blue Star” uznana została za wroga społeczności sikhów i zamordowana w 1984 r. przez swoich dwóch sikhijskich ochroniarzy. Informacja

---

16 Por. S. Tharoor, *Indian identity is forged in diversity. Every one of us is in a minority*, „The Guardian” [online], 15 VIII 2007 [dostęp: 15 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.theguardian.com/commentisfree/2007/aug/15/comment.india>>.

o zabójstwie przyczyniła się do pogromów wspólnoty sikhijskiej przez tłum rozwścieczonych hindusów, przy czym największe natężenie przemocy miało miejsce na obszarze metropolitarnym Delhi. W 2008 r. Indiami wstrząsnęły z kolei zabójstwa chrześcijan w stanie Orisa (Odisha), których sprawcami byli zwolennicy fundamentalistycznej wersji hinduizmu. Śmierć kilkudziesięciu czy jak twierdzą inne źródła – kilkuset osób miała reperkusje międzynarodowe i doprowadziła do ostrych reakcji wielu państw zachodnich, w tym Francji i Stanów Zjednoczonych. Wizerunek Indii jako państwa tolerancyjnego ucierpiał jak nigdy wcześniej<sup>17</sup>.

Rzecz jasna, z racji wielkości obydwu wspólnot największy potencjał konfliktów tkwi w relacjach hindusko-muzułmańskich. Muzułmanie zamieszkują subkontynent od tysiąca lat, a przez stulecia rządili imperium Wielkich Mogołów. Po krwawym podziale na Indie i Pakistan Kongres, a szczególnie premier Nehru, dokładali wszelkich starań, aby potężna liczbowo mniejszość muzulmańska stała się pełnoprawną częścią narodu indyjskiego, a wyznawcy islamu mogli odgrywać istotną rolę w państwie. Co prawda żaden muzulmanin nigdy nie został premierem, ale trzech, w tym Abdul Kalam, nazywany ojcem broni nuklearnej w Indiach, pełniło funkcję prezydenta, czyli formalnej głowy państwa, choć o mocno ograniczonych prerogatywach. Przez dwie kadencje wiceprezydentem Indii był Mohammad Hamid Ansari, a szefem dyplomacji w latach 2012–2014 – Salman Khurshid, skądinąd wnuk trzeciego prezydenta Zakira Hussaina. Muzułmanie byli również prezesami Sądu Najwyższego, głównymi komisarzami Komisji Wyborczej i dyplomataami w prestiżowych placówkach (najczęściej jednak w krajach islamskich). Należeli bądź nadal należą do elity artystycznej, popularnej także poza granicami kraju. Shahrukh Khan, Salman Khan i Aamir Khan to megagwiazdy Bollywood mające miliony fanów na całym świecie<sup>18</sup>.

---

17 Informacje na temat reakcji prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego i szefa Komisji Europejskiej José Manuela Barroso wobec przemocy na obszarze ówczesnej Orisy można znaleźć w serwisie „World Evangelical Alliance”. Oficjalne krytyczne stanowisko zajęł również polski senat, a tysiące listów protestacyjnych obywateli Rzeczypospolitej przesłanych zostało na adres ambasady RI w Warszawie. Ówczesny rząd w Delhi odpowiedział w 2009 r. przekazaną na ręce autora notą dyplomatyczną, która stwierdzała, że tego typu działania są „nieuprawnionym mieszanym się w wewnętrzne sprawy Indii”. Słowa podziękowania za wsparcie przekazane zostały natomiast przez przedstawicieli Episkopatu Indii.

18 Por. artykuł poświęcony historii muzulmanów na subkontynencie: P. Kłodkowski, *Islam w Indiach. Ideologiczne konflikty na subkontynencie i ich polityczno-społeczne konsekwencje na początku XXI wieku*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 1.

Lista hindusko-muzułmańskich konfliktów religijnych, które zakończyły się ofiarami śmiertelnymi, jest relatywnie długa, ale żaden z nich nie miał w niepodległych Indiach skali porównywalnej z dramatycznymi wydarzeniami, które doprowadziły do podziału subkontynentu w 1947 r., a tym samym nie zagroził poważnie stabilności republiki. Muzułmanie nigdy nie stworzyli jednej ogólnoindyjskiej partii politycznej, która mogłaby reprezentować ich interesy w Lok Sabha, niższej izbie parlamentu. W Indiach byłoby to zresztą bardzo ryzykownym przedsięwzięciem, ponieważ wiązanie wyborów politycznych z otwartym promowaniem konfesyjności – i to przez mniejszość wyznaniową – mogłoby ustawić muzułmanów w pozycji nieprzyjaciół świeckiego państwa i zakończyć się trwałym konfliktem z większością hinduistyczną. Rolę rzecznika rozmaitych denominacji wyznawców islamu przejął zatem Kongres, na który przez ponad pół wieku głosowała lwia część przedstawicieli mniejszości religijnych. Mimo pojawiających się kryzysów indyjska wersja świeckiego państwa zdawała egzamin.

### **Pragmatyczni krzyżowcy hinduizmu 2.0, czyli konfesyjna narracja o Indiach**

Zakończona w 2014 r. druga kadencja gabinetu premiera Manmohana Singha miała bardzo niskie notowania w opinii publicznej. Mimo dobrych wskaźników makroekonomicznych rząd utracił wiarygodność u dotychczasowych wyborców i mediów. Oskarżano go (choć nigdy samego premiera) o gigantyczną korupcję (straty państwa miały sięgać kilkudziesięciu miliardów dolarów), lekceważenie kwestii bezpieczeństwa wewnętrznego (czego przejawem była rosnąca liczba gwałtów w największych metropoliach i na prowincji), zaniedbania spraw najuboższych mimo prospołecznej retoryki i wreszcie o kryzys przywództwa w rodzinie Nehru-Gandhich, a tym samym w całym Kongresie. W przeciwieństwie do Indiry czy Jawaharlala Nehru ani Sonia Gandhi, ani jej syn Rahul nie potrafili zaprezentować spójnej narracji o przyszłości kraju, która przekonałaby setki milionów wyborców. Powszechnie komentowano, że widoczne zmęczenie władzą i polityczna niemoc zwiastowały koniec długiej epoki dynastii Nehru-Gandhich, rozpoznawalnej na całym świecie i nierzadko porównywanej z klanem Kennedych czy królewską rodziną Windsorów. Po drugiej stronie ideologicznego spektrum stał Narendra Modi, charyzmatyczny lider BJP i szef lokalnego rządu Gudżaratu (*chief minister*), prezentowany jako odnoszący wiele sukcesów polityczny menadżer sześćdziesięciomilionowego stanu, zdolny do postawienia Indii na globalnym

podium XXI w. Ten świetny orator w języku hindi, praktyk publicznych ćwiczeń jogi, mocno przywiązany do fundamentalistycznej wersji hinduizmu propagowanej przez RSS, ale w kampanii wyborczej skupiający się niemal wyłącznie na różnorodnych interpretacjach sloganu *vikas*, czyli rozwoju gospodarczego i społecznego, potrafił dotrzeć ze swoim przesłaniem zarówno do ubogich hindusów, jak i przedstawicielei rosnącej klasy średniej oraz wielkiego biznesu. Obietnice budowy nowoczesnych Indii – wydajnych ekonomicznie i wrażliwych społecznie – uwiarygadniały niewątpliwe osiągnięcia Modiego w rządzeniu rodzinnym stanem, podparte kolejnymi zwycięstwami w wyborach lokalnych. W 2014 r. Kongres poniósł nienotowaną wcześniej w historii porażkę, a BJP zdobyła komfortową większość parlamentarną i wyznaczyła Modiego na szefa rządu.

Narendra Modi uznawany jest od kilkunastu lat za jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci indyjskiej sceny politycznej. Oskarżony o współudział jako *chief minister* w antymuzułmańskich pogromach w 2003 r. i bojkotowany dyplomatycznie przez kraje Unii Europejskiej oraz Stany Zjednoczone, został ostatecznie uniewinniony wyrokiem Sądu Najwyższego<sup>19</sup>. Nigdy nie ukrywał swoich fundamentalistycznych poglądów, ale po objęciu funkcji premiera złagodził retorykę. Wielu muzułmanów pamięta wyrażaną przez niego krytykę islamu i nieprzyjazne gesty w stosunku do przedstawicielei mniejszości. Nietrudno zatem wyciągnąć wniosek, że jego kolejna kadencja pogłębi i tak już rosnącą polaryzację indyjskiego społeczeństwa.

W przeciwieństwie do Manmohana Singha czy Rahula Gandhiego Narendra Modi potrafi bardzo sprawnie i kreatywnie komunikować się z wybranymi segmentami społeczeństwa, dzięki czemu jego notowania utrzymują się na wysokim poziomie mimo wielu krytycznych głosów. Premier świetnie wykorzystuje media społecznościowe, umie kontrolować przebieg wywiadu w studio telewizyjnym, nie stroni od kilkudziesięcioletnich wieców, na których przemawia ponad dwie godziny, wtrącając liczne anegdoty i żarty. Innego języka używa w debatach z prostymi mieszkańcami subkontynentu, a innego w rozmowie z największymi potentatami biznesu czy dyplomatami. Skutecznie sprzedaje swoją opowieść o karierze od pucybuta do milionera, tyle że w wydaniu politycznym i społecznym. Należy do jednej z najniższych kast, zaliczanych do społecznie upośledzonych, a swoje sukcesy zawdzięcza

---

19 Por. *Narendra Modi gets clean chit in SIT report on Gujarat riots*, „The Times of India” [online], 10 IV 2012 [dostęp: 25 VII 2019], dostępny w internecie: <<http://timesofindia.indiatimes.com/india/Narendra-Modi-gets-clean-chit-in-SIT-report-on-Gujarat-riots-Zakia-Jafri-vows-to-continue-her-fight/articleshow/12612345.cms>>.

nie rodzinnym koneksjom, lecz legendarnej już pracowitości (od kilkudziesięciu lat nie skorzystał z urlopu), uporowi, talentom oratorskim i filozofii bezwzględnej realizacji założonych celów. Przypomina w tym hołubionych indyjskich przedsiębiorców – *self-made manów*, owych akceleratorów biznesu, którzy odnajdują w nim odbicie własnej biografii.

Polityka premiera Modiego i koalicji skupionej wokół BJP składa się z trzech warstw, spośród których dwie stanowią oficjalnie promowany przekaz publiczny, a trzecia jest wartością domyślną, podlegającą ciągłej reinterpretacji. Wszechobecny slogan *Sabka Saath, Sabka Vikas*, czyli w wolnym tłumaczeniu: ‘wspólnym wysiłkiem rozwój ekonomiczny dla wszystkich’, jest zmodyfikowaną kopią nehruwiańskiej filozofii przestrzeni produkcyjnej, tyle że nie w wydaniu socjalistycznym, z centrum kierującym gospodarką i zainteresowanym przede wszystkim wspomaganie przemysłu ciężkiego. Tym razem nie chodzi bowiem o huty, kopalnie czy tamy, lecz o nowoczesne korytarze transportowe, *smart cities* z ośrodkami inżynieryjnymi i informatycznymi, centra innowacji przemysłu samochodowego, mieszkalnictwo realizowane w przyzwoitym standardzie i wreszcie o wielopoziomowe szkolnictwo specjalistyczne, a nawet całą sieć ogólnodostępnych toalet, zwłaszcza na terenach wiejskich, gdzie publiczna defekacja nadal stanowi wstydlivy problem. Państwo jest tutaj nie tyle wykonawcą nakreślonego planu (w tym charakterze występują często prywatni inwestorzy z kraju lub zagranicy), co organizatorem prawnej infrastruktury i gwarantem wsparcia finansowego. Prywatny biznes jest w teorii priorytetem, aczkolwiek istniejące bariery administracyjne i nierzadkie protesty społeczne utrudniają realizację ambitnych zadań.

Analiza tej pierwszej warstwy przywodzi na myśl poprzedni rząd BJP pod kierownictwem Atala Biharięgo Vajpayee’ego (1999–2004), w odbiorze społecznym dużo mniej radykalny ideologicznie niż zakładano, a bardziej skoncentrowany na liberalizacji gospodarki. To wówczas anglojęzyczne media ochrzciły czołowych polityków partii pragmatycznymi krzyżowcami hinduizmu, którym sukcesy ekonomiczne przesłaniały wyznawaną półoficjalnie filozofię hindutwy<sup>20</sup>.

Druga warstwa polityki jest już jednak bardziej złożona i dużo mniej neutralna ideologicznie. Narendra Modi dość wyraźnie nakreślił zasady

20 Szczegółowa monografia na temat radykalizmu partii hinduistycznych: J. Stępień, *Hinduśki fundamentalizm religijny. Myśl polityczna Narodowej Organizacji Ochotników*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014. O wcześniejszych rządach BJP zob. K. Dębnicki, *Konflikt i przemoc w systemie politycznym niepodległych Indii*, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 2000.

dplomacji publicznej, którą powszechnie stosuje w relacjach ze światem zewnętrznym, ale także w kraju. Na początku pierwszej kadencji promowano politykę pięciu T: tradycja, talent, turystyka, handel (*trade*) i technologia miały stanowić kompleksową ofertę Indii dla całego świata. Ta hasłowa propozycja była na tyle ogólna, że można ją było dopasować do niemal każdej ideologii i realizować pod niemal każdą szerokością geograficzną<sup>21</sup>. Rozwijając stosunki bilateralne z wybranymi państwami, Modi stopniowo wprowadzał do nich rozmaite elementy promocji kultury, przy czym stanowią one część większego pakietu towarzyszącego podpisywaniu umów na szczeblu rządowym. Na przykład podczas oficjalnej wizyty premier Bangladeszu Sheikh Hasiny w 2018 r. podpisano aż 22 umowy o współpracy dwustronnej, a Indie zaproponowały kredyt w wysokości 5 mld dol., z czego 500 mln miało zostać przeznaczone na zakup indyjskich produktów przemysłu obronnego. Premier Modi nie ograniczył się jednak w rozmowach dyplomatycznych wyłącznie do kwestii gospodarczo-militarnych. Zaproponował bangladesko-indyjską koprodukcję filmu dokumentalnego o wojnie 1971 r. oraz wydanie w języku hindi biografii ojca niepodległości Bangladeszu, Mujibura Rahmana, a poza tym przedstawił ofertę 10 tys. stypendiów dla dzieci bohaterów walk o niepodległy Bangladesz. Inicjatywy te nie były wyłącznie symbolicznym gestem szefa rządu Republiki Indii, ale stanowiły część długoletniej strategii. Trzy lata wcześniej, podczas wizyty na Sri Lance, oprócz zwyczajowych porozumień gospodarczych Modi omawiał kwestię stworzenia szlaku Ramajany jako atrakcji turystycznej, i to nie tylko dla wyznawców buddyzmu czy hinduizmu. Odwiedził wówczas świątynię Mahabodhi w stolicy, co odczytywane jest jako hołd dla dawnych buddyjskich misjonarzy, którzy przybyli na wyspę z subkontynentu. W Korei Południowej po rozmowach o wspólnych inicjatywach budowy *smart cities* Modi oficjalnie wręczył gospodarzom sadzonkę drzewa bodhi, pod którym miał doznać oświecenia Gautama Budda. Karty buddyjskiej używał także podczas wizyty w Chinach. Odwiedził tam starożytną pagodę Dzikiej Gęsi w Xi'an, związaną ze słynnym mnichem buddyjskim Xuanzangiem, który w VII w. odbył siedemnastoletnią pielgrzymkę

21 Kompleksowa krytyczna ocena polityki zagranicznej Narendry Modiego: S. Tharoor, *The paradoxical Prime Minister. Narendra Modi and his India*, Aleph Book Company, New Delhi 2018 (por. zwłaszcza rozdział 5, s. 391–481). Porównawcza analiza strategii polityki zagranicznej koalicji NDA z United Progressive Alliance: P. Kłodkowski, *Projekt budowania azjatyckiego mocarstwa w XXI wieku. Polityka zagraniczna Indii w strategii rządów Manmohana Singha i Narendry Modiego*, „Kultura i Polityka” 2015, nr 17; tenże, *Azjatycka Realpolitik. Chiny i Indie w sporze o własne bezpieczeństwo i przyszłą dominację na kontynencie*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 3.



do Indii, szczegółowo opisaną jeszcze w czasach wczesnej dynastii Tang. Podobnie jak w Korei wręczył miejscowym władzom sadzonkę bodhi i podpisał list intencyjny w sprawie koprodukcji filmu o Xuanzangu. Szczególnie gorliwie promował jednak jogę, i to nie tylko w wersji *hatha*, czyli ćwiczeń relaksacyjnych, ale jako filozofię, która ma głębokie korzenie w tradycji hinduistycznej. Podczas spektakularnych obchodów Międzynarodowego Dnia Jogi sam wziął czynny udział w masowym pokazie skomplikowanych ćwiczeń nieopodal pałacu prezydenckiego w Nowym Delhi. Jak wyjaśnia Swaroopa Lahiri, tego typu gesty wpisują się w starożytną ideę Indii jako *vishvaguru*, czyli nauczyciela świata<sup>22</sup>.

Premier Modi dość często odwołuje się publicznie do jednego z najwybitniejszych współczesnych filozofów hinduizmu, Swamiego Wiwekanandy (zm. 1902), który zyskał globalną sławę podczas zorganizowanego w 1893 r. w Chicago Parlamentu Religii Świata. Promował wówczas hinduizm jako matkę wszystkich wyznań i pośrednio Indie jako *vishvaguru*. Filozof zdobywa uznanie jako piewca tolerancji i głosiciel starożytnego sloganu *vasudhaiva kutumbakam* ('cały świat jest jedną rodziną'). Często używa go też w działaniach promocyjnych premier Modi. Mniej znane są natomiast wypowiedzi Wiwekanandy ostro krytykujące innowierców, głównie chrześcijan, i to przede wszystkim na obszarze subkontynentu.

Wydawać by się mogło, że przedstawione komponenty działalności kulturowej Modiego są neutralne, pozbawione elementów niechęci wobec innowierców. Głoszenie haseł starożytnych, a więc przedmuzułmańskich Indii wygląda na zwyczajne odwołanie się do historii, tak częste przecież w polityce dziesiątek państw. Tak jednak nie jest. Całość przedstawianej narracji dobrze pasuje do radykalnej ideologii hindutwy, szczegółowo opracowanej przez Vinayaka Savarkara (zm. 1966), otwarcie gloryfikowanego przez RSS, a bardziej subtelnie przez rządzącą BJP. Główne dzieła Savarkara nadal cieszą się w Indiach dużym powodzeniem. Twierdził on, że „hindutwa nie jest jedynie słowem, ale całą historią”, definiując nowy rodzaj prawowitego obywatela Indii, któremu z zasady powinny przysługiwać wszelkie prawa w nowej, ideologicznie sformatowanej ojczyźnie<sup>23</sup>. Przyznanie praw jednym oznacza w praktyce pozbawienie tych praw innych, jako że z definicji nie mieszczą się

22 S. Lahiri, *Modi's strategic deployment of cultural diplomacy*, „The Daily Star” [online], 9 VI 2017 [dostęp: 23 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.thedailystar.net/star-weekend/modis-strategic-deployment-cultural-diplomacy-1417408>>.

23 Por. V.D. Savarkar, *Samagra Savarkar Wangmaya*, Maharashtra Prantik Hindu Sabha, Puna 1964.

oni w ideowej przestrzeni utworzonego państwa. Savarkar sformułował cały zestaw kryteriów, które powinny być spełnione przez członka hindutwy, aby można go było zaliczyć do wspólnoty Hindustanu, czyli hinduistycznych Indii. Według jego założeń wspólnota obejmuje nie tylko wyznawców hinduizmu, ale także buddyźmu i dżinizmu, a więc religii powstałych na obszarze subkontynentu. Jej członkami nie są wobec tego ani muzułmanie, ani chrześcijanie.

Opis dawnych i współczesnych Indii w nowej narracji politycznej – nazwijmy ją 2.0 – przypomina historyczną opowieść przedstawianą setkom tysięcy osób tygodniowo w największej na świecie świątyni współczesnego hinduizmu, Akshardham Mandir w Delhi. W specjalnie przygotowanym pawilonie prezentuje się tam widzom w językach hindi i angielskim wizję historii całego subkontynentu – od czasów najdawniejszych do współczesności. Nie ma w niej miejsca dla potężnych cesarzy dynastii Wielkich Mogołów ani dla budowniczych zabytków klasy zero jak Tadź Mahal, ani też dla poetów, pisarzy czy polityków, którzy nie mieszczą się w definicji hindutwy. Chodzi w niej bowiem o Indie czysto hinduskie, z elementami buddyźmu i dżinizmu<sup>24</sup>.

Narendra Modi oficjalnie nie przyznaje się do stosowania jakiegokolwiek formy dyskryminacji, a co więcej: na początku drugiej kadencji, w maju 2019 r., ogłosił kolejną część sloganu *Sabka Saath, Sabka Vikas*, tj. *Sabka Vishwas*, czyli prawo do swobodnego wyznawania własnej wiary bądź – w innej interpretacji – pełen inkluzywizm społeczny i polityczny dla wszystkich obywateli Indii. Rzecz w tym, że akurat ta część oficjalnej retoryki nie przystaje do rzeczywistości ostatnich pięciu lat. Druga warstwa narracji 2.0 częściowo przenika się z trzecią, znacznie mniej eksponowaną, zwłaszcza w przekazie międzynarodowym.

Symbolicznymi postaciami owej trzeciej warstwy są Amit Shah, przewodniczący rządzącej BJP i minister spraw wewnętrznych od czerwca 2019 r., oraz Yogi Adityanath, szef rządu Uttar Pradeś – najludniejszego stanu w Indiach, z populacją przekraczającą 200 mln mieszkańców. Obydwaj są zaufanymi premiera Modiego i należą do ścisłego kierownictwa partii. Amit Shah, oskarżony wcześniej o podżeganie do zabójstwa i działalność kryminalną, otwarcie głosił filozofię hindutwy jako członek RSS, a następnie szef BJP. W czasie kampanii wyborczej w 2019 r. skupił się na problemie nielegalnych migrantów z Bangladeszu i Mjanmy (Birmy). Zdecydowaną większość z nich

---

24 Oficjalnie świątynia Swaminarayan Akshardham w Delhi funkcjonuje od 2005 r. Według książki rekordów Guinnessa jest to największa na świecie świątynia hinduistyczna. Więcej informacji na jej temat: „Akshardham” [online, dostęp: 25 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://akshardham.com/>>.

stanowią naturalnie muzułmanie (w tym prześladowana grupa birmańskich Rohingjów), których Shah określił słowem *termity* (lub *robactwo*), zapowiadając, że „zostaną wyrzuceni do Zatoki Bengalskiej”. Ostre sformułowania nie dotyczyły wszystkich imigrantów, albowiem szef BJP wyraźnie powtórzył stanowisko partii, że uchodźcy wyznania hinduistycznego, buddyjskiego oraz sikhowie z Bangladeszu i Pakistanu mają prawo do indyjskiego obywatelstwa, przyznawanego bez zbędnej biurokratycznej zwłoki<sup>25</sup>. Radykalne sformułowania Shaha na temat wyznaniowych aspektów migracji wzbudziły liczne protesty, ale ostatecznie przyniosły mu stanowisko ministerialne w gabinecie Modiego. Yogi Adityanath to z kolei hinduistyczny kapłan związany z klasztorem Gorakhnath i gorliwy propagator koncepcji Savarkara, zaangażowany m.in. w akcję *ghar vapasi* (dosłownie: ‘powrót do domu’), czyli rekonwersji na hinduizm tych chrześcijan, których przodkowie wywodzili się z rodzin hinduistycznych. Oficjalnie oświadczył, że jego celem jest hinduizacja stanu Uttar Pradeś, a następnie całych Indii. Na arenie międzynarodowej zasłynął deklaracją wsparcia dla decyzji prezydenta Donalda Trumpa o zakazie wjazdu do USA obywateli wyszczególnionych państw o przewadze ludności muzułmańskiej, określonych jako potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Adityanath zasugerował wprowadzenie podobnej polityki wizowej w Indiach. Jako szef rządu stanowego znany jest z inicjatyw monitorowania religijnych szkół muzułmańskich pod kątem lojalności wobec państwa oraz wprowadzenia przepisów administracyjnych dotyczących zakazu spożywania wybranych używek czy konsumpcji wołowiny. Co ciekawe, w analizie prezentowanej na łamach „New York Timesa” Adityanath wymieniany był jako potencjalny kandydat na stanowisko premiera w roku 2024<sup>26</sup>.

Obaj wspomniani politycy BJP realizują hindutwę w wersji *hard*, w odróżnieniu od wariantu *soft*, który implementowany jest i nagłaśniany przez rząd Modiego. Radykalne i agresywne wypowiedzi Shaha czy Adityanatha wybrzmiewają szczególnie w okresach wyborczych bądź kampaniach politycznych nastawionych na wykonanie konkretnych zadań, a następnie

---

25 Informacje za: D. Ghoshal, *Amit Shah vows to throw illegal immigrants into Bay of Bengal*, „Reuters” [online], 12 IV 2019 [dostęp: 21 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.reuters.com/article/india-election-speech/ amit-shah-vows-to-throw-illegal-immigrants-into-bay-of-bengal-idUSKCN1RO1YD>>.

26 E. Barry, S. Raj, *Firebrand Hindu cleric ascends India's political ladder*, „The New York Times”, 12 VII 2017. Szerzej na temat pierwszej kadencji rządów BJP: *Majoritarian state. How Hindu nationalism is changing India*, ed. A.P. Chatterji, T. Blom Hansen, Ch. Jaffrelot, C. Hurst & Co Publishers, London 2018; P. Jha, *How the BJP wins. Inside India's greatest election machine*, Juggernaut, New Delhi 2017.

przykrywane są medialnie przez łagodzące enuncjacje rządowe bądź retorykę samego premiera. Tak właśnie było w przypadku deklaracji Shaha o nielegalnych imigrantach, po której (już po wyborach do Lok Sabha) pojawiła się w mediach informacja o inicjatywie *Sabka Vishwas*<sup>27</sup>.

Każda z trzech warstw narracji kierowana jest do innej grupy odbiorców, aczkolwiek w niektórych obszarach mogą się one pokrywać. Oświadczenia o stopniowym budowaniu ideologicznie sformatowanego Hindustanu w ogóle nie pojawiają się w pierwszej warstwie narracji, w drugiej są bardziej domyślne dla jednych, ale całkowicie zrozumiałe i przejrzyste dla innych, w trzeciej zaś czasami precyzowane są wyraźnie i bez niedomówień, a innym razem podaje się je w sposób niedookreślony, a ostateczna interpretacja zależy od kontekstu społecznego i politycznego. Trzecia, czyli najbardziej agresywna warstwa narracji, nie ma charakteru ciągłego, stosowana jest raczej w sytuacjach nadzwyczajnych, dla większej mobilizacji twardego, hinduistycznego elektoratu, który powinien być największym beneficjentem *vikas*.

Konsekwencje tej trójwarstwowej narracji przejawiają się w coraz większej polaryzacji społecznej i tworzeniu atmosfery przyzwolenia na przemoc. Według opublikowanego w lutym 2019 r. raportu Human Rights Watch pomiędzy majem 2015 a grudniem 2018 r. w aktach publicznej przemocy na obszarze 12 stanów zabito 44 osoby, w tym 36 muzułmanów. W tym samym czasie ok. 280 osób zostało rannych w ponad 100 incydentach zarejestrowanych w 20 stanach. Komisarz ONZ ds. praw człowieka Michelle Bachelet zwraca uwagę w swoim rocznym raporcie, że coraz częściej celem ataków stają się przedstawiciele mniejszości wyznaniowych, przede wszystkim muzułmanie, ale także członkowie najniższych warstw społecznych – dalici. Co znaczące w tym kontekście, sprawcy poważnych przestępstw motywowanych nienawiścią wyznaniową, w tym funkcjonariusze państwowi, bardzo często pozostają bezkarni<sup>28</sup>.

Politycznym zwieńczeniem działań skierowanych przeciwko mniejszości muzułmańskiej była zmiana statusu indyjskiego stanu Dżammu i Kaszmir, który zdominowany jest przez wyznawców islamu. Zgodnie z art. 370 konstytucji Indii cieszył się on specjalną autonomią, łącznie z odrębną ustawą zasadniczą, własną flagą i specjalnym trybem stosowania prawa ogólnopaństwowego,

27 Por. raport BBC: *India's Muslims fear for their future under Narendra Modi*, „BBC News” [online], 16 V 2019 [dostęp: 19 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.bbc.com/news/world-asia-india-48278441>>.

28 Por. raport Human Rights Watch: *India. Events of 2018*, „Human Rights Watch” [online, dostęp: 19 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.hrw.org/world-report/2019/country-chapters/india>>.

w tym zakazem nabywania ziemi i nieruchomości przez osoby spoza stanu. Pozwalało to Kaszmiczykom zachować kulturową, a do pewnego stopnia i polityczną odrębność, i to mimo stałej obecności indyjskiej armii, formalnie odpowiedzialnej za zwalczanie miejscowej irredenty. W sierpniu 2019 r. na mocy dekretu prezydenta, skutecznie procedowanego potem przez parlament, artykuł 370 został *de facto* anulowany, a stan Dżammu i Kaszmir pozbawiony dotychczasowej autonomii i – co się z tym wiąże – dotychczasowych przywilejów. Tego typu polityczne decyzje są zgodne z wcześniejszymi obietnicami BJP dotyczącymi likwidacji autonomii i dalszej hinduizacji całego państwa. Z dużą pewnością można założyć, że przyczynią się one do zwiększenia liczby konfliktów międzywyznaniowych i aktów przemocy w najbliższych latach<sup>29</sup>.

### Zakończenie

System narracji o współczesnych Indiach w wydaniu BJP oraz relatywnie dobre wyniki gospodarcze i stabilna pozycja premiera Narendry Modiego zagwarantowały rządzącej koalicji kolejne zwycięstwo, o skali większej niż w 2014 r. Stopniowe zastępowanie dawnej narracji Kongresu o świeckim państwie przekazem o silnych akcentach konfesyjnych nie okazało się w żadnej mierze przeszkodą w utrwalaniu władzy przez współczesnych krzyżowców hinduizmu, zapewne nieco mniej pragmatycznych ideowo niż ich poprzednicy z przełomu stuleci, za to bardziej sprawnych w konstruowaniu i propagowaniu własnej wizji państwa. Mniejszość muzułmańska, która stanowi 14 proc. populacji kraju, reprezentowana jest w Lok Sabha jedynie przez 27 posłów, co stanowi ok. 5 proc. członków tej izby. Na 303 posłów BJP muzułmaninem jest tylko jeden – reprezentujący Bengal Zachodni Saumitra Khan. Najwięcej posłów wyznających islam wybranych zostało oczywiście z list Kongresu Narodowego<sup>30</sup>.

Indie na dobre wkroczyły w nową epokę, której coraz mocniej nadaje ton współczesna ideologia hinduistycznego fundamentalizmu, implementowana

---

29 Decyzja ta była szeroko komentowana w międzynarodowych środowiskach dyplomatycznych i światowych mediach, m.in. w BBC. Dla prawników *en masse* i Sądu Najwyższego w szczególności wciąż pozostaje otwartą sprawą, czy prezydent i parlament mogli dokonać takiej zmiany konstytucji Indii z zastosowaniem takiego trybu. *Article 370: What happened with Kashmir and why it matters*, „BBC News” [online], 6 VIII 2019 [dostęp: 10 VIII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.bbc.com/news/world-asia-india-49234708>>.

30 Por. oficjalne dokumenty Komisji Wyborczej Indii (Election Commission of India, Bhārat Nirvācan Āyog): *List of successful candidate*, „Election Commission of India” [online, dostęp: 21 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://eci.gov.in/files/file/10987-4-list-of-successful-candidate/>>.

w środowisku gospodarki rynkowej i wciąż jeszcze istniejących struktur modelu westminsterskiego. Tradycyjny przekaz o świeckim i inkluzywnym państwie, zainicjowany przez Kongres Narodowy, formalnie jeszcze funkcjonuje, ale niewykluczone, że stanie się wyłącznie politycznym *decorum*, bez większego znaczenia w codziennym działaniu instytucji państwowych. Z drugiej strony należy podkreślić fakt, że Indie w swojej długiej historii potrafiły stopniowo powracać do stanu względnej harmonii międzywyznaniowej po wybuchach przemocy i gwałtu. Problem w tym, że w XXI w. czas potrzebny do przywrócenia społecznej homeostazy może być znacznie dłuższy niż siedemdziesiąt lat temu.

## Bibliografia

- „Akshardham” [online, dostęp: 25 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://akshardham.com/>>. *Article 370: What happened with Kashmir and why it matters*, „BBC News” [online], 6 VIII 2019 [dostęp: 10 VIII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.bbc.com/news/world-asia-india-49234708>>.
- Barry E., Raj S., *Firebrand Hindu cleric ascends India's political ladder*, „The New York Times”, 12 VII 2017.
- Deshpande S., *Contemporary India. A sociological view*, Penguin India, New Delhi 2003.
- Devjyot G., *Amit Shah vows to throw illegal immigrants into Bay of Bengal*, „Reuters” [online], 12 IV 2019 [dostęp: 21 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.reuters.com/article/india-election-speech/amit-shah-vows-to-throw-illegal-immigrants-into-bay-of-bengal-idUSKCN1RO1YD>>.
- Dębnicki K., *Konflikt i przemoc w systemie politycznym niepodległych Indii*, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 2000.
- Domżański S., *Indie w gospodarce światowej. Słoń, który pragnął latać*, Asian Century, Warszawa 2017.
- Gupt M., *Svarājya ke bād: Kāngres sattā mem*, [w:] *Kāngres ke sau vars*, Agam Prakashan, Nai Dilli 1985.
- Gupta P., *Mukesh Ambani among most trusted Indians but these businessmen outrank RIL boss*, „Financial Express” [online], 21 V 2019 [dostęp: 20 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.financialexpress.com/industry/mukesh-ambani-among-most-trusted-indians-but-these-businessmen-outrank-ril-boss/1584270/>>.
- How Ratan Tata brought life to Jaguar Land Rover*, „The Economic Times” [online], 10 III 2018 [dostęp: 22 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://economictimes.indiatimes.com/industry/auto/auto-news/how-ratan-tata-brought-life-to-jaguar-land-rover/triumph-over-humiliation/slideshow/63245739.cms>>.
- India. Events of 2018*, „Human Rights Watch” [online, dostęp: 19 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.hrw.org/world-report/2019/country-chapters/india>>.
- India's foreign policy. A reader*, ed. K. P. Bajpai, H. V. Pant, Oxford University Press, Oxford 2013.
- India's Muslims fear for their future under Narendra Modi*, „BBC News” [online], 16 V 2019 [dostęp: 19 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.bbc.com/news/world-asia-india-48278441>>.

- Jha P., *How the BJP wins. Inside India's greatest election machine*, Juggernaut, New Delhi 2017.
- Kāngres ke sau vars, Agam Prakashan, Nai Dillī 1985.
- Khanna P., *The future is Asian*, Simon & Schuster, New York 2019.
- Khilnani S., *The idea of India*, Farrar, Straus & Giroux, New York 1997.
- Kłodkowski P., *Azjatycka Realpolitik. Chiny i Indie w sporze o własne bezpieczeństwo i przyszłą dominację na kontynencie*, „Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 3.
- Kłodkowski P., *Imperium boga Hanumana. Indie w trzech odsłonach*, Znak, Kraków 2018.
- Kłodkowski P., *Islam w Indiach. Ideologiczne konflikty na subkontynencie i ich polityczno-społeczne konsekwencje na początku XXI wieku*, „Sprawy Międzynarodowe” 2017, nr 1.
- Kłodkowski P., *O pęknięciu wewnątrz cywilizacji. Ideologiczny spór między modernistami a fundamentalistami w islamie i hinduizmie w XX wieku i na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 2005.
- Kłodkowski P., *Projekt budowania azjatyckiego mocarstwa w XXI wieku. Polityka zagraniczna Indii w strategii rządów Manmohana Singha i Narendry Modiego*, „Kultura i Polityka” 2015, nr 17.
- Kugiel P., *Indie w procesie reform – szanse dla Polski*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2018.
- Lahiri S., *Modi's strategic deployment of cultural diplomacy*, „The Daily Star” [online], 9 VI 2017 [dostęp: 23 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.thedailystar.net/star-weekend/modis-strategic-deployment-cultural-diplomacy-1417408>>.
- List of successful candidate*, „Election Commission of India” [online, dostęp: 21 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://eci.gov.in/files/file/10987-4-list-of-successful-candidate/>>.
- Majoritarian state. How Hindu nationalism is changing India*, ed. A. P. Chatterji, T. Blom Hansen, Ch. Jaffrelot, C. Hurst & Co Publishers, London 2018.
- Mohanty B., *Foreign policy of India in the 21<sup>st</sup> century*, New Century Publications, New Delhi 2012.
- Narendra Modi gets clean chit in SIT report on Gujarat riots*, „The Times of India” [online], 10 IV 2012 [dostęp: 25 VII 2019], dostępny w internecie: <<http://timesofindia.indiatimes.com/india/Narendra-Modi-gets-clean-chit-in-SIT-report-on-Gujarat-riots-Zakia-Jafri-vows-to-continue-her-fight/articleshow/12612345.cms>>.
- Nehru J., *An anthology*, ed. S. Gopal, OUP India, New Delhi 1980.
- Newsmakers 2006. The accelerators*, „India Today”, special issue, 15 I 2007.
- Savarkar V.D., *Samagra Savarkar Wangmaya*, Maharashtra Prantik Hindu Sabha, Puna 1964.
- Selected speeches of president of India Pranab Mukherjee*, Publications Divisions of the Ministry of Information and Broadcasting of the Govt. of India, New Delhi 2015.
- Sikri R., *Challenge and strategy. Rethinking India's foreign policy*, SAGE Publications, New Delhi 2009.
- Stępień J., *Hinduski fundamentalizm religijny. Myśl polityczna Narodowej Organizacji Ochotników*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014.
- Tharoor S., *Indian identity is forged in diversity. Every one of us is in a minority*, „The Guardian” [online], 15 VIII 2007 [dostęp: 15 VII 2019], dostępny w internecie: <<https://www.theguardian.com/commentisfree/2007/aug/15/comment.india>>.
- Tharoor S., *The paradoxical Prime Minister. Narendra Modi and his India*, Aleph Book Company, New Delhi 2018.
- Tharoor S., *Pax Indica. India and the World of the 21<sup>st</sup> Century*, Penguin Global, New Delhi 2012.